

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRZEMUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk 21, półrocznie Mk 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk. 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Sroda, 29 sierpnia 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie I-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pięć jedno-linowy Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pięć. Ogłoszenia zwyczaj. 35 f. za wiersz pięć. Drobnie po 7 f. za wiersz

Loterja Klasowa Legjonów Polskich

podaje do wiadomości,

ze reprezentacją loterji na Łódź i okręg łódzki objął

p. Jan Zółtowski

w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 81.

Wszyscy w Łodzi i okolicy, którzy pragną otrzymać kolektę loterji Legjonów, proszeni są o zgłaszanie się do p. Zółtowskiego, który udzielać będzie wszelkich informacji i oddawać łosy w kolektę na warunkach dyrekcyjnych.

Panie Nauczycielki i Panów Nauczycieli

Prosimy uprzejmie o odwiedzanie wystawy pedagogicznej (przeszło 1500 dzieł pedagogicznych, podręczników szkolnych, map, tablic poglądowych i t. p.) Wystawa otwarta w dni powszednie od godz. 9-tej rano do 12-tej w południe i od 4-tej do 7-mej wieczorem, mieści się w specjalnie na to przeznaczonych sali, z oddzielnym wejściem z podwórza na parterze przy ul. Piotrkowskiej № 87 (lewa oficyna). Wejście bezpłatne

Z poważaniem

Gebethner i Wolff

Księgarnia i Skład Nut w Łodzi
Piotrkowska Nr. 87.

Pieniactwo.

Jedną z karygodnych wad dawnej szlachty polskiej było rozwielmożnienie do najwyższego stopnia pieniactwo. Wada ta szczególnie jaskrawo wystąpiła w dobie, gdy Rzeczpospolita poczęła chylić się do upadku. Rozpolała i demoralizowana przez magnaterję polską szlachta, o której głosy na sejmikach i sejmach ubiegali się magnaci, owe królewieta polskie, pieniała się o byle co z całą zaciętością jej nieoklejnianego temperamentu, nierazko na procesa rujnując dobytek całej rodziny, waśniąc się pomiędzy sobą tak dalece, że nieraz nawet po śmierci zwaśnionych rody ich, wrogo względem siebie usposobione, prowadziły dalej proces, przekazany im przez ojców niejako testamentem.

W czasach późniejszych, poroźbiorowych, wobec zmiany stosunków prawnych, politycznych i społecznych, wada ta zanikła prawie doszczętnie. Było to wielką zasługą palestry polskiej, która chlubnie zapisała się na kartach dziejów naszego sądownictwa. Prawodawstwo polskie, do czasu wprowadzenia u nas ustaw rządowych Aleksandra II i reformy sądowej, nie dozwalało stawać przed krótkami sądowymi ludziom niewykształconym w nauce prawa. Procesujące się strony musiały zatem z konieczności uciekać się do pomocy wykwalifikowanych obrońców sądowych, patronów i mecenasów, któ-

rzy starali się zawsze pogodzić zwaśniione strony polubownie, a przedewszystkiem nie wnosili do sądu skarg i zażaleń, opartych jedynie na fikcji, nie mających uzasadnionej prawnej podstawy.

Ustawy Aleksandra II dozwalały stronom samym bronić swych pretensji przed sądem, ponadto wolno jest każdemu obywatelowi kraju dwa razy w roku stawać w imieniu swych znajomych lub krewnych w charakterze obrońcy przed krótkami sądowymi. W dodatku ustanawiają one obok adwokatów przysięgłych, wykwalifikowanych prawników, tak zwanych adwokatów prywatnych, właściwie pełno mocników osób lub instytucji prywatnych do prowadzenia spraw w instytucjach sądowych i administracyjnych, tudzież tak zwanych „chodatajów” — zbierających dane o jakiejś sprawie lub potrzebne do niej informacje.

Ludzie ci, rekrutujący się przeważnie z obeznanych z prawem praktycznym, nieraz bardzo powierchownie, stali się plagą naszego ciemnego ludu i tej pół-inteligencji, roszczącej sobie prawo do wszystkiego, a w istocie rzeczy nie mającej pojęcia o niczem.

Pół biedy jeszcze było z obrońcami prywatnymi, zostającymi bądź co bądź pod kontrolą władz sądowych, przed którymi obowiązani byli zdawać egzamin ze znajomości prawa, zanim dozwolono im zajmować się praktyką. Byli między nimi i tacy, co, chociaż samoukami nazwać się ich godzi, w dziedzinie nauk prawnych, dochodzili przez pracę i praktykę do takiego wyszkolenia, że nie jeden z adwokatów przysięgłych mógł być pozazdrościć im wiedzy prawniczej. Było to jednak jednostki nader rzadko spotykane. Obok nich powstały całe falangi pokątnych doradców, vel konsulentów, rekrutujących się przeważnie z byłych pisarzy gminnych, niższych funkcjonariuszów administracji, kancelistów, zbankrutowanych właścicieli różnych przedsiębiorstw i biur pisanja próśb do władz krajowych, słowem z dość licznej u nas kategorii różnego rodzaju i pokroju wykołajców, polujących jedynie na łatwy a obfity zarobek, do którego rozległe pole dawała słaba znajomość wśród szerokiego warstw ludowych języka urzędowego rosyjskiego i nadmierna liczba analfabetów

wciąż rosąca w dobie, gdy za nauczenie czytania i pisanja sroga groziła kara, a szkół było tak mało, że ani setnej części działwy w wieku szkolnym pomieścić nie mogły; nauczanie zaś dorosłych analfabetów poczytywano za zbrodnię stanu.

Ci to właśnie pokątni doradcy rozbudzili wśród społeczeństwa naszego uspiołą, dawną wadę pieniactwa, ale już nie w środowisku szlachty polskiej, lecz wśród ludu polskiego. Polują oni zazwyczaj po szynkowniach i miejscach publicznych na ludzi niezadowolonych, w ich własnym mniemaniu pokrzywdzonych; z podsłuchanych skarg i żalów namawiają ich do procesu, obławiając się przytem suto, nie tylko poczęstunkiem w naturze, lecz i pieniędzmi, wyludzonemi za napisanie próśby, skierowanie sprawy do sądu i t. p. Zamożniejsi i sprytniejsi z nich nabywają za bezcen pretensje, uważane już za przepaść i po zcedowaniu ich na imię nabywcy, wytaczają sprawy sądowe ludziom zubożałym lub takim, którzy tyle tylko zawinili, że przez nieznałomość prawa, nawiasem powiedziawszy, bardzo słabo u nas rozpowszechnioną, nie załatwili w swoim czasie takiejś drobnej formalności prawnej. Znana była w Warszawie spółka takich pokątniarzy, skupująca za bezcen po sklepach i firmach handlowych listy frachtowe, by następnie po troskliwym ich zbadaniu i odnalezieniu drobnych pomyłek, bądź w klasyfikacji towarów, bądź też w obliczaniu należności, wytaczać drogą żelaznym procesy.

Smiało rzec można, że gdyby nie pokątniarze, ani jednemu z tych wrzekomo powkrzydzonych osobników nie przyszedłoby do głowy występować z procesem. Ot, zwyczajnie skarżył się przy kufelku piwa, podchmielony nieco, lub użalał przed przyjacielem, a pokątniarz podsłuchał, namówił do procesu, który mu nie lub bardzo niewiele przyniósł w zysku a oderwał od pracy i naraził na kosztą przy libacjach po szynkach, towarzyszących zawsze każdej odbywanej konferencji z pokątniarzem, starającym się, by one były najliczniejsze.

Pieniactwo, to jedna z najsromotniejszych wad każdego ludu, bo szezepli w jego łonie nienawiść, zamiast miłości bratniej, rujnuje go materialnie i moralnie, obniża poszanowanie prawa i powagi sądu, bo przegrywającemu sprawę pokątniarz zawsze potrafi wytłumaczyć, że to nie on winien, jeno przekupni sędziowie, bo sprawa była jaknajszlachetniejsza, ale cóż poradzić można z sędziami bez czci i sumienia.

Wobec postępowania ogółu biurokracji rosyjskiej w naszym kraju, chociaż sądownictwo rosyjskie było w sprawach cywilnych i karnych prywatnych całkowiec bezstronne, nie dziwnego, że oskarżenia, pod adresem sądów rzucane przez pokątniarzy, znajdowały posłuch.

Nie podobnego nie może i nie powinno mieć miejsca od chwili przejścia sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości w ręce polskie.

Z chwila tą winna powrócić w całej pełni dawna opinja palestry polskiej.

Aby się tak stało, należy unieścić do gruntu działalność rozwielmożnionych, a tak licznych u nas pokątniarzy, tępić i prześladować tych sui generis doradców prawnych, grających wśród ludu, rozciągnąć baczną kontrolę nad biurami porad prawnych i pisanja wszelkiego rodzaju próśb. Najdzielniejszym zaś środkiem byłoby popularyzowanie bodaj zasadniczych wiadomości z dziedziny prawoznawstwa w szeregu tanich broszur, pogadanek publicznych i artykułów popularnych, drukowanych w prasie, nietylko ludowej, ale i przeznaczonych dla szerokich warstw półinteligencji. Dalej należałoby zakładać w każdym mieście, miasteczku lub większej osadzie biura tanich porad prawnych.

St. Ep.

W „dzisiejszej „Godzinie” czytamy: W dniu 25 b. m. (w sobotę) o godz. 5 po południu, odbyło się 32 plenarne posiedzenie T. Rady Stanu, pod przewodnictwem Wice-Marszałka J. Mikulowskiego-Pomorskiego.

Po wysłuchaniu zawiadomienia p. komisarza rządu ces.-niemieckiego o ostatnich zarządzeniach w sprawie Legjonów polskich, T. Rada Stanu, ze względu, iż decyzja w tej sprawie zapadła bez jej wiadomości i zgody, powzięła jednomyślnie uchwałę złożenia mandatów w ręce osób. desygnowanych na posiedzeniu plenarnem T. Rady Stanu z d. 15 lipca r. b., w myśl uchwał tejże Rady z d. 3 lipca r. b.

Celem prowizorycznego załatwienia spraw, należących do kompetencji ogólnego zebrania lub wydziału wykonawczego T. Rady Stanu, w szczególności zaś, celem objęcia sądownictwa i szkolnictwa, wybrano komitę przejściową, złożoną z pp. J. Mikulowskiego-Pomorskiego, St. Bukowieckiego i K. Natansona, jako członków, oraz pp. L. Górskiego i A. Kaczorowskiego, jako zastępców.

Upoważniono też p. St. Janickiego do brania udziału w organizacji instytucji społecznych do spraw aprowizacji.

Z Rady Miejskiej.

Wczoraj, o godz. 6 m. 15, w obecności 35 radnych otworzył posiedzenie Rady Miejskiej prezes, Tadeusz Sułowski.

Na wstępie przewodniczący odwołał się do radnych z prośbą, aby regularnie przybywali na posiedzenia, by nie szkodzić innym na stratę czasu.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, który zostaje przyjęty, radny Sanna, jako członek Komisji finansowo budżetowej referuje dział budżetowy Wydziału nieśienia pomocy biednym Mówca wyjaśnia szczegółowo, w jakiej formie Wydział okazuje stałe swoją pomoc i zapoznaje zebranych z budżetem wydatków, związanych z prowadzeniem Wydziału, nadmienając, że do budżetu na rok bieżący wprowadzono nową pozycję wynagrodzenia kierownika Wydziału w sumie mk. 4.000. Wylicza następnie liczbę pracowników biur, zarówno honorowych, jak i płatnych, lekarzy dzielnicowych etc. Zaznacza wreszcie, że wydatki w tym dziale zostały w sposób możliwy zredukowane. Przechodząc do tytułu III go, obejmującego wydatki bieżące, nadmienia, że Wydział wspierał dotychczas 20,751 rodzin; przytacza sumę wypłaconych w ciągu roku ubiegłego oraz w ciągu pierwszego półrocza roku bieżącego wsparć. Za obiady magistrat dopłacił 490,000 mk. Referent przedstawia obliczenie, jaka suma potrzebna będzie do końca roku bieżącego na pokrycie kosztów, związanych z wydawaniem obiadów w tanich kuchniach, dalej wyszczególnia kosztą cdywanie chorych i przechodzi do pożytek, wydawanych na podstawie przedstawionej gwarancji osób postronnych.

Dalej mówca zwraca uwagę na pozycję wydatku na zagonki dla niezamożnych, którą utrzymano w całości, stanowi ona bowiem wielką pomoc.

Przechodząc następnie do rozpatrzenia po-
zczególnych pozycji w tytule IV-ym "Zapomogi
dla instytucji dobroczynnych", referent zaznacza,
iż Komisja finansowa-budżetowa powiększyła
ogólną sumę z 930 do 943 tysiący mk. Zosta-
wiając wpływ z wydatkami, radny Sanna
oświadcza, że przewyżka rozchodu w r. 1917—18
stanowi sumę 8,363,750 mk.

Referent udziela wyjaśnień na zapytania
radnych Sachsa, Gralaka, Hertza, ks. Albrechta
i Rzewskiego w sprawie zmian, wprowadzonych
w pozycjach niektórych działów.

W sprawie pozycji kosztów za utrzymanie
jednów cywilnych w zakładach mieszaniach
— daje wyjaśnienie burmistrz Skalski, nadmienając,
że w myśl rozporządzenia prezydium policji —
koszta te obowiązuje jest ponosić miasto.

Udzielił on również wyczerpujących wyja-
śnień co do kontroli nad instytucjami dobro-
czynnymi, które otrzymują zasiłki z kasy miej-
skiej — oraz w kwestji zakupu przez miasto za-
gony pod kartelle dla biednej ludności.

O godz. 8 i pół wieczorem posiedzenie zam-
knięte.

Kronika

Dwuchsetletni jubileusz. —
W dniu 8 września r. b. w klasztor-
nie częstochowskiej na Jasnej Górze
będzie uroczystości obchodzona 200-let-
nia rocznica koronacji cudownego
obrazu Najświętszej Marii Panny.

Kasy podatkowe. Kasa podat-
kowa № 1 przy głównej kasie miej-
skiej znajduje się obecnie przy No-
wym Rynku № 1, pierwsze piętro,
(pokój 11). W kasie tej przy-
mowany jest podatek repartycyjny,
podatek asekuracyjny od ognia, pod-
datek od nieruchomości, podatek
gminny, opłaty handlowe, podatek od
widowisk itd., prócz podatku grunto-
wego i od okien, który przyjmowany
jest nadal przy Nowym Rynku № 1,
na parterze (w pokoju № 2).

Urząd sekwestracyjny m. Łodzi
przeniesiony został z ul. Piotrkow-
skiej № 1 do gmachu przy Nowym
Rynku № 1, parter, pokój № 8. Go-
dziny przyjęć od 8—6 po poł.

Frekwencja w szkołach. —
Ze sprawozdania półrocznego Wy-
działu szkolnego okazuje się, że w
końcu roku szkolnego 1916—17-go
— do 250 oddziałów polskich szkół
miejskich uczęszczało 5400 chłopców
i 5664 dziewcząt, do niemieckich
— 2799 chłopców i 2449 dziewcząt (w
129 oddziałach) i do 181 oddziałów
szkół żydowskich uczęszczało 2649
chłopców i 1570 dziewcząt.

Poszatem w 3 oddziałach szkół
rosyjskich pobierało naukę 54 chłop-
ców i 58 dziewcząt.

Ogółem ilość uczącej się w 578
oddziałach działwy wynosiła 28497.
Zbiornawo naukowe. Na naradzie od-
bytej przez nauczycieli religii żydowskiej po-
stanowiono skasować chederów a na ich miejsce ur-
ządzić grupy w różnych częściach mia-
sta.

Utworzono radę pedagogiczną, w skład któ-
rej wchodzi przedstawiciele rabinatu miejscowego,
radni, oraz znani obywatele miasta, który za-
malą się wprowadzeniem w życie powyższego pro-
jektu.

Nowy podręcznik szkolny.
Nakładem i drukiem firmy Hessen
i Mantius w Łodzi (Pańska 87) wy-
szedł 2-gi zeszyt pracy p. Wacława
Zawadzkiego, profesora polskiego se-
minarium nauczycielskiego, p. t.
„Nauka pisowni polskiej, gramatyki
i stylu“.

Zarówno jak poprzedni, tak i ten
zeszyt odznacza się metodycznym
układem i starannym doborom treści.
Strona techniczna bez zarzutu.

Gorąca woda. Z iniektatywy
grona osób mają być w kilku pun-
ktach miasta utworzone hale, w któ-
rych uboga ludność będzie mogła o-
trzymywać zimną gorącą wodę.

Z Komisji Rady Miejskiej.
Dzisiaj po południu odbędzie się
posiedzenie Komisji Pracy przy Ra-
dzie Miejskiej.

**Z seminarium nauczyciel-
skiego.** Przy polskim seminarjum
nauczycielskim ma być prowadzona
2 klasowa szkoła wzorowa. Semina-
rjum mieścić się będzie w nowym
lokalu przy ul. Gubernatorskiej № 3.

**Wyprawa zapomogą rezerwi-
stom** odbędzie się w dniu 10-go
września i trwać będzie, jak zwykle,
w ciągu tygodnia.

Srebrne gody. W dniu wczorajszym
obchodzili srebrne gody Edward i Kazimiera z
Piotrkowskich państwo Sikorscy.

Mszę św. w kościele św. Krzyża o godz. 10
rano odprawił oraz błogosławieństwa udzielił Ju-
vilatam ks. Franciszek Pawelski.

Z Rzemieślniczo T-wo pożyczek
— oszczędi. W dniu 30 b. m. o godz. 4 p. p.
odbedzie się w lokalu własnym ogólne zebranie
członków T-wo.

Porządek obrad zapowiada: Wybory, sprawo-
zdanie, uzupełnienie składu Rady i zarządu, wy-
tyczne na przyszłość i wnioski.

Zamknięcie biura. Z rozporządzenia
policji zamknięto wczoraj biuro pośrednictwa
pracy dla chcących wyjechać do Niemiec, zło-
żone przez niejakiego Afaraffa przy ul. Nowo-Tar-
gowej № 20, bez uprzedniego zezwolenia władz.

Wypadki i kradzieże

Samobójstwo. Przy ulicy Przejazd 73,
usiłował powziąć się życia płynem trującym
30-letni M. W.

Niedobry samobójcą lekarz Pogotowia od-
wiedził do szpitala.

Obędaj około południa przy ulicy Ce-
cjelinianej 53 wyskoczyła z 3-go piętra na bruk
45-letnia Pasa Lauffenberg i poniosła śmierć na
miejsce. Przyczyną rozpaczyłwego kroku są nie-
porozumienia rodzinne.

Ze związków i stowarzyszeń

Ze Stow. kupców i fabrykantów.
Przy Stowarzyszeniu kupców i fabry-
kantów organizują się sekcja kupców
konfekcyjnych.

**Ze Stow. polskich kunców i
przemysłowców.** Pod przewodnictwem p.
Nowoselskiego, odbyło się wczoraj posiedzenie
zarządu Stow. polskich kunców i przemysłow-
ców chrześcijańskich, na którym postanowiono w d. 2
września urządzić pogadanki dla członków,
która wygłosi p. Karol Chadzyński. Uproszona
pp. Bogdanowski i Kopyński, aby zajęli
się urządzeniem „podwielczorku artystycznego“
dla członków; wreszcie uchwalono, aby w dniu
21 września zwołać planowane zebranie mie-
sięczne.

W poczek członków Stow. przyjęto nowych
kandydatów pp. Czesława Górskiego, Eugenju-
sza Millera, Wawrzyńca Gerbela i Stanisława
Wojkowskiego.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Ceglana 68)

Dzisiaj i jutro „Kajus Cezar Kaligula“ Ro-
strowskiego.

W piątek „Sluby państwa“ po scenach
popularnych.

Z powodu braku miejsca sprawozdanie
z premierj wczorajszej zamieścimy w numerze
lutrzejszym.

Z Warszawy.

Obchód Kosciuszki. — Kursa w wieczorne.

Zarząd P. M. S., pragnąc ułatwić
w kolach swoich zorganizowanie ob-
chodu Kosciuszki w setną
rocznicę skonu, postanowił przesłać
do kół tekst odezwy o Kosciuszcze,
zaprobowany przez wydział peda-
gogiczny, wydać zbiór pieśni o Ko-
sziuszcze, oraz, w porozumieniu z głów-
nym komitetem obchodu, portret do
użytku szkół i uprzyśwenni nabyć
dla kół zetonów z podobizną boha-
tera.

Ku uczczeniu roku jubileuszowe-
go Naczelnika, Polskie tow. krajo-
znawcze organizuje serję 10 odczy-
tów pod powyższym tytułem. Serję
całą wygłosi prof. Henryk Mościcki,
ilustrując ją bogato przezroczami,
z wielu nieznanych dotąd źródeł.

Rozpoczęta od tygodnia zapi-
sy na kursa wieczorowe dla uczniów
rzemieślniczych i przemysłowych wy-
kazują bardzo małą ilość zgłoszeń.
Jest to obław wielce niepożądany,
gdyż wszędzie już dzisiaj właściciele
warsztatów i fabryk rozumieją chyba,
jak ważne znaczenie posiada dla nich
wykształcenie ogólne i fachowe pra-
cowników. Nie powinni więc zamie-
dlać się w zapisywaniu uczniów
swoich na kursa zawodowe.

Dla młodzieży warszawskiej prze-
mieślniczej i przemysłowej czynne są
między innymi uczelnie następujące:
1) klasy rzemieślniczo-przemysłowe
Muzeum przem. i roln.—Składowa 3
i oddział L. Mayeta — Łasno 72;
2) kursy zawodowe wykształcenia
slusarzy i zawodów pokrewnych —
Kopernika 28; 3) Muzeum rzemiosł
i sztuki stosowanej — Chmielna 52.
Prócz tego istnieją specjalne kursa
zawodowe dla stolarzy, grafików
i t. p.

Przyrzeczenie uroczyste i wręczenie nominacji.

W dniu 27 b. m. w departamencie sprawie-
dlivosti w Warszawie odbyła się uroczystość
przyrzeczenia według udzielonej formy i wręczenia
nominacji.

Obecni byli: dyrektor departamentu Bako-
wiecki, wicedyrektor Makowski, naczelnik sekcji
organizacyjnej Smerowski, kandydaci na stań-
wiska prezesów sądów i prokuratorów, naczelnicy

i referenci departamentu oraz zaproszeni delegaci
organizacyjni.

Po odczytaniu listy dyrektor Bukowiecki we-
zwał obecnych prezesów i prokuratorów do zło-
żenia przyrzeczenia uroczystego.

Prezes sądu najwyższego Szrednicki odczytał
rotę dla sędziów brzmi ona:

„Obowiązkiem stanowiska, przyrzekam uroczy-
ście: Olszyńskie i Narodowi Polakom z całej du-
szy wiernie służyć, użytek Państwa Polskiego i
dobro publiczne, według najlepszego rozumienia,
zawsze mieć przed oczyma, przestępstwa prawa ści-
śle przestrzegać, obowiązki urzędu swego soe-
lnieć gorliwie, sprawiedliwie bezstronnie według
nakazu sumienia wymierzać“.

Po odczytaniu przyrzeczenia nastąpiło pod-
pięcie go, poczem dyrektor departamentu poda-
wał rękę prezesom sądów.

Z kolei wicedyrektor departamentu Makowski
w zastępstwie naczelnego prokuratora odczytał
rotę przyrzeczenia dla prokuratorów. Brzmi ona:

„Objmując stanowisko, przyrzekam uroczy-
ście: Olszyńskie i Narodowi Polakom z całej du-
szy wiernie służyć, użytek Państwa Polskiego i
dobro publiczne, według najlepszego rozumienia,
zawsze mieć przed oczyma, przestępstwa prawa ści-
śle przestrzegać, w stosunku do spraw sobie po-
wierzonych takimiż urzędowymi dochować, ob-
owiązki urzędu swego spełniać gorliwie, polecenia
przełożonych dokładowo wykonywać“.

I to przyrzeczenie zostało przez prokuro-
rów poświadczono podpisem i podaniem ręki
dyrektorowi departamentu.

Z kolei p. Zygmunt Boczkowski, sekretarz
sekcji organizacyjnej, doręczył prezesom i pro-
kuratorom przygotowane nominacje dla nich
i podległych sędziów.

Nominacje przedstawiały duży arkusz papie-
ru czarzanego; u góry biały orzeł; poniżej tekst:
„Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Pol-
skiego“.

Nominacje. Na zasadzie art. 20 Przepisów
tymczasowych o urządzeniu Sądowictwa w Kró-
lestwie Polskim, na wniosek Dyrektora Depar-
tamentu sprawiedliwości, mającej W. Pana (na-
stępnie wymienienie stanowiska). Urząd obelmie
W. Pan w dniu 1 września 1917 roku. Wice-
Marszałek Koronny Józef Mikułowski-Pomorski.
Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości Stan-
isław Bukowiecki, Naczelnik Sekcji Organizacyj-
nej Eugenjusz Smatowski, Sekretarz członek
Tymczasowej Rady Stanu Ludomir Grendyszyń-
ski. Warszawa, d. 25 sierpnia r. 1917“.

Z Łodzi obecni byli: prezes Kazimierz
Róssmann, wiceprezes Adolf Kón, prokurator
Tomasz Stozkowski.

Przemówienie Kornilowa na konferencji moskiewskiej.

Doniesienie Petersburskiej agen-
cji telegraficznej: Generał Kornilow
w przemówieniu swem na konferen-
cji moskiewskiej powiedział m. in., co
następuje: Jeżeli Rosja ma być uratowa-
na, należy za wszelką cenę zorga-
nizować armię. Należy podjąć bez-
względnie zarządzenia, opłacowane
przezemnia, które pochwała w zu-
pełności klarownie ministertum ma-
rynarki. Do zarządzeń tych należy
m. in.: 1) wzmożenie dyscypliny
wewnętrznej w armji przez przywró-
cenie autorytetu oficerów i podofice-
rów, 2) poprawa sytuacji gospodar-
czej oficerów, 3) ograniczenie działal-
ności komitetów pułkowych, które
jakkolwiek podtrzymują wewnętrzne
życie gospodarcze pułków, jednakże
nie powinny mieszać się do przedsię-
wzięć wojennych i do mianowania
dowódców.

Podlega całej armji, ciągnął dalej
Kornilow, zawisła od sytuacji na jej
tyłach. Zachodzi niebezpieczeństwo,
że krew, przelana z konieczności
dla przywrócenia porządku na fron-
cie, pozostanie bezowocną, jeżeli ar-
mja będzie pozostawiona bez posił-
ków, aprowijacji i amunicji, jak rów-
nież bez uzbrojenia. Uważam za nie-
uniknątą, by zarządzenia, przedsię-
brane na froncie, były również sto-
sowane na tyłach. Otrzymałem istotnie
wiadomości, iż stan wszystkich
drog żelaznych jest taki, że w listo-
падzie armja nasza nie otrzyma-
ła już wcale artykułów żywności-
wych.

Kornilow odczytał na dowód de-
peszę głównodowodzącego na froncie
południowo-zachodnim, która mówi o
braku mięsa i pieczywa, oraz dono-
si, iż na froncie panuje niemal głód.
Kornilow przytoczył również kilka
cyfr dotyczących produkcji zakładów,
zatrudnionych dostawami dla armji.
W okresie od października 1916 r. do
czerwca 1917 r. produkcja dział i
amunicji zmniejszyła się o 60 proc.,
zaś wyrób samolotów o 80 proc. Je-
żeli zatem — ciągnął dalej mówca —
stan taki będzie trwał dalej, to ar-
mie nasza zbija się w takiej samej
sytuacji, jak wiosną 1916 r.

Głównodowodzący zakończył swe
przemówienie żywem zapewnieniem,
iż proponowane przezem zarządzenia

zostałyby bezwzględnie wykonane.
Wierzy on w świetną przyszłość ar-
mji rosyjskiej i żywi ufność, że po-
wróci ona do dawnej chwaly.

Mowa Kornilowa została przyjęta
hucznymi oznakami uznania, jedyn-
nie tylko na skrajnej lewicy szereg
członków rady robotników i żołnierzy
zachował milczenie.

Głównodowodzący opuścił bez-
względnie zebranie i udał się wraz
ze swym adiutantem do kwatery
głównej.

WOJNA.

Komunikat niemiecki

BERLIN. (Urządowo).

Wielka Kwatera Główna, 28-go
sierpnia:

Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka
Ks. Rupprechta Bawarskiego

We Flandrji przy drodze Ypres
— Menines załamał się w rannych
wczesnych godzinach, wśród strat,
silny atak angielski.

Po południu rozpoczął się gwał-
townie spotęgowany do najwyższego
nateżenia ogień huraganowy, skiero-
wany na teren walk pomiędzy Lan-
gemarek a torem kolejowym Rou-
leurs—Ypres. Przy zastosowaniu lic-
zących samochodów pancernych,
oraz nisko lecących samolotów, pie-
chota angielska ruszyła wkrótce na
tym froncie do ataku. W zaciętej
walce obronnej odrzucoły nasze od-
działy bojowe wszędzie nieprzyja-
ciela, usiłującego utrzymać swój na-
pór przez zrzućanie silnych rezerw.

Wieczorem, wśród ponownie sil-
nie spotęgowanego ognia, drugi zwar-
ty atak skierowany na te same od-
cinki. Wynik tych walk, trwających
jeszcze w noc, jest ten, że, za wy-
jątkiem nieznacznego wgłębienia na
północ wschód od Freenenbergu,
utrzymaliśmy całkowicie nasze sta-
nowiska i anglocy ponieśli wielką
klęskę. Powodzenie nasze w tym
dniu zawdzięczamy doskonałemu za-
chowaniu się oddziałów wirtember-
skich, oraz niszczącemu działaniu ich
skupionego ognia artylerji.

Na zachód od Le Catelet nowe
angielskie natarcia uległy rozbiciu
przed naszymi linjami.

Front Niemieckiego Następcy
Tromu.

W części zachodniej Chemin des
Dames, przy drodze Allemant—Nancy
usiłowali francuzi ruszyć do ataku,
na szerokość pułku; odrzucono ich
ogniem.

Na południu od Courteceou i na
południo-wschód od Ailles odbyły się
skuteczne dla natarcia.

Pod Verdun, gdy walki ranne o
zdobytą przez nas ponownie wieś
Beaumont były zakończone, trwała w
ciągu dnia tylko nieznaczna działal-
ność bojowa. Zabrani tam jenicy na-
leżeli do trzech dywizji francuskich.

Wieczorem walka artylerji na
wschodnim brzegu Mozy wzmożła się
znowu do silnego nateżenia.

Wskutek bezskutecznych ataków
częściowych, podjętych na zachód od
drogi Beaumont—Vacheratville, po-
nieśli francuzi znaczne straty.

W ostatnich dnach odniósł poru-
cznik Voss 38-me zwycięstwo w po-
wietrzu.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawar-
skiego.

Od Dzwiny do Dniestrzu działal-
ność bojowa była ożywiona tylko w
niewielu punktach.

Na północnym brzegu Prutu Red-
skie, bawarskie i austriacko-węgier-
skie pułki wzięły w ataku silnie o-
szańcowane stanowiska rosyjskie na
wzgórzu Dętko, oraz wieś Bojan.

Po zaciętej walce, wieczorem zła-
mano również uporczywy opór r-
sjan na wzgórzach na zachód od Dol-
zoku. Z górą 1000 jeńców, 6 dział,
oraz liczne karabiny maszynowe wpa-
dły w nasze ręce.

W dniu 25 sierpnia r. b. zmarł w Warszawie po ciężkich cierpieniach

Ś. P. LUDWIK GOLDSTEIN

główny buchalter naszego Towarzystwa, przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski odbędzie się w Warszawie w środę, 29 sierpnia o godz. 10 i pół rano z kościoła św. Antoniego.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. zmarłego odbędzie się w kościele św. Krzyża w Łodzi w sobotę, dn. 1 września o g. 9 i pół rano. W zmarłym tracimy długoletniego pracownika i kolegę, o którym pamięć długo pozostanie wśród nas.

Dyrekcja i Współpracownicy Tow. Akcyjnego
Polskich Zakładów
Elektrotechnicznych „Siemens”.

Ludwik Goldstein

założyciel i członek Wydziału Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego,
zmarł w Warszawie w dniu 25 sierpnia 1917 r., po długich i ciężkich cierpieniach.

W zmarłym tracimy szczerze oddanego nam druha i ideowego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Polskie Tow. Gimnastyczne.

Odrzucony za odcinek Rokitny nieprzyjaciół poniósł ciężkie straty.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Na północ od Sovei w dolinie Sussy posterunki nasze zostały wyparte z niedawno pozyskanych wzgórz przez przeważający atak nieprzyjaciela.

W kilku odcinkach ożywiona działalność artylerji.

Front macedoński.

Pomiędzy jeziorami Prespa a Dojran ogień ożywił się kilkakrotnie.

Na zachód od Vardaru nacierające pod Lomnicą oddziały nieprzyjacielskie zostały odparte przez posterunki bułgarskie.

Pierwszy General-Kwatermistrz
Ludendorff.

Więści z Rosji.

Uchwały Dumy.

Petersburska Agencja Telegraficzna donosi:

Członek drugiej Dumy, Aleksin-ski, oświadczył na konferencji moskiewskiej, iż członkowie tej Dumy polecił mu zakomunikować, że mogą popierać tylko taki rząd, który kierować się będzie następującymi zasadami:

1) Kontynuowanie wojny w ścisłym związku z aliantami, aż do zupełnego przepędzenia wojsk nieprzyjacielskich z Rosji i z krajów zaprzyjaźnionych.

2) Zorganizowanie rządu na zasadach współpracy stronnictw w obronie kraju.

Utworzenie dyrektorjatu.

Jak donosi „Riecz” w pałacu Taurydzkim komentowana jest żywo pogłoska, że na czele władzy w Rosji stanie dyrektorjat, złożony z pięciu osób.

Dyrektorjat ten rzadzić będzie do chwili ustalenia ustroju państwowego przez konstytuante.

Jako członków, wymieniają: Kierzeńskiego, Ceretellago, Skobelewa, Czernowa i Niekrasowa lub ks. Lwowa

Telegramy.

Obrady nad sposobem rządzenia w krajach okupowanych.

BERLIN, 28.8. W komisji głównej parlamentu Rzeszy trwały dzisiaj w dalszym ciągu najzupełniej poważne obrady nad sposobami rządzenia w krajach okupowanych.

Wczoraj zakończono obrady nad Polską, dzisiaj zajęto się zarządaniem Litwy i Kurlandji.

Jako przedstawiciele rządu, obecni byli sekretarze stanu, dr. Helfferich, v. Kuehlmann, Wallraff i minister wojny v. Stein.

Z posłów, poza członkami komisji, obecni byli w charakterze słuchaczy, prezes parlamentu i cały szereg posłów.

Obrady nad terenami okupowanymi miały być ukończone do godz. 2 po południu, ze względu na mające się przed wieczorem odbyć pierwsze posiedzenie „Komisji specjalnej przy kanclerzu Rzeszy.”

Jutro mają być rozważane wnioski w sprawie zniesienia cenzury politycznej i stanu oblężenia poczem komisja główna zamierza zrobić przerwę do września.

Późniejsze doniesienie z Berlina głosi:

Komisja główna parlamentu ukończyła obrady poufne w sprawie obszarów okupowanych i uchwalila jednogłośnie wniosek narodowych liberalów, centrowców, postępowej partji ludowej i socjal-demokratów, treści następującej: „Parlament postanawia prosić kanclerza, aby w okupowanych terenach Kurlandji i Litwy wprowadzić przedstawicielstwo narodowe, któreby posiadało zaufanie wszystkich części niemieckiej ludności, oraz — ażeby w miarę możliwości, o ile na to pozwolą stosunki militarne, — utworzyć tam zarząd cywilny.”

Dążności pokojowe
wzrastają.

HAGA, 28.8. Wszystkie dzienniki tutaj, zarówno te, które sprzyjają koalicji, jak i popierające politykę mocarstw środkowo-europejskich stwierdzają, że nastroje pokojowe odnoszą świetne zwycięstwa na całej linii.

Nawet w najoporniejszej dotychczas Anglii przygotowuje się ważny zwrot.

Nietylko partja robotnicza żądała udziału w konferencji sztokholmskiej, ale niemal cała prasa londyńska w ostatnich dniach zmieniła orientację i skłania się o wiele więcej do rychłego zawarcia pokoju, niż dotychczas.

Ani jeden dziennik nie sformułował żądania, by na notę papieską odpowiedzieć wręcz odmownie.

Właśnie ze względu na wzrastające dążności pokojowe rząd angielski uważał za wskazane forsować ofensywę we Flandrii, która zresztą nie przynosi oczekiwanych korzyści.

Westminsterze rozpoczął się zjazd robotników i socjalistów krajów koalicji. Stawili się wszyscy delegaci. Przewodniczy Henderson. Rozprawy nie są publiczne, jednak popołudniu ma być ogłoszone sprawozdanie urzędowe.

Na konferencji Belgja ma 2-ch przedstawicieli, Rosja 4, Francja 10, Portugalia 2, Grecja 1, Wielka Brytania 45, zaś Afryka Południowa 4-ch. Zaproponowano, by zjazd został podzielony na cztery wydziały dla obradowania nad głównymi punktami adresu angielskiego stronnictwa robotniczego w sprawie celów wojennych. Cztery te punkty są następujące: 1) ogólne roztrząsanie wojny, 2) związek narodów, 3) żądanie odbudowy i zagadnienia gospodarcze, oraz 4) zdobycze terytorjalne.

Największa bitwa.

SZTOKHOLM, 28.8. — „Nya Daglight Allehanda” nazywa bitwę obecną nad Isonzo największą ze wszystkich bitew, przedsięwziętych dotychczas przez koalicję.

Cadorna zastosował wszelkie możliwe środki i wysiłki w celu przerwania frontu. Anglicy zaopatrzyli go świetnie w nowe działa i amunicję. Przewaga techniczna i liczebna umożliwiła włochom pewne postępy, jednak, jak można sądzić z wypadków dotychczasowych, niema obawy o przerwanie frontu.

LUGANO, 28.8. — Medjolański „Corriere della Serra” pisze o obecnej ofenzywie koalicyjnej, że według wiarogodnego obliczenia, walczy teraz na wszystkich frontach 8 i pół miliona żołnierzy koalicyjnych. Wobec takiego zastosowania sił bojowych musi być osiągnięte zwycięstwo nad wrogiem.

Włochy a Watykan.

ZURICH, 27.8. — W artykule, omawiającym notę pokojową Papieża „N. Zur. Ztg.” pisze między innymi:

„Włochy przystąpienie swoje do koalicji w r. 1915 uzależniły od tego, że na przyszłą konferencję pokojową, delegat papieski dopuszczony nie będzie.”

Warunek ten został przez trójporozumienie przyjęty.”

Rosja a konferencja sztokholmska.

SZTOKHOLM, 28.8. Komitet organizacyjny konferencji sztokholmskiej otrzymał od przybyłych do Sztokholmu delegatów rosyjskiej Rady delegatów robotników i żołnierzy zawiadomienie urzędowe, że według wszystkich znanych im faktów, rząd rosyjski nie zmienił nigdy swego stanowiska względem konferencji sztokholmskiej, że nigdy nie wypowiedział się w jakikolwiek sposób przeciwko niej i, że zapatruje się na konferencję, jako na zebranie partyjne zorganizowanego proletariatu, które może być wielce korzystnym dla sprawy sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Delegaci dodali, że Rady delegatów robotników i żołnierzy nigdy nie myślały robić z konferencją przedstawicielstwa rządów. Konferencja jest tem, czem być powinna. Klasa robotnicza najbardziej zainteresowana jest w tem, ażeby utrzymać ten charakter konferencji.

Lord Courteney, orientujący się doskonale w nastrojach, jakie panują w angielskich sferach decydujących, na deszał tu depeşe, w której wypowiedział pewność, że nota papieska, choćby pośrednio, doprowadzi do wszczęcia rokowań pokojowych.

Głosy prasy, rozpowszechniane przez biuro Reutersa, zestawione są tendencyjnie i nie są ścisłym odbiciem opinii publicznej.

Podobny zbjaw, w niemniej silnym stopniu, zauważyć się daje we Włoszech.

Nie mówiąc już o prasie katolickiej i socjalistycznej, nawet organy spekulujące na wojnie masonerji, jak „Secolo” i „Corriere della Sera” zarzucają, rządowi, że pozwala Niemcom i Austro-Węgrom uprzedzać się w dążeniu zakończenia wojny, wskutek czego sprowadza na Włochy i koalicję odium wrogów pokoju.

„Nie można pozostawić inicjatywy innym — pisze „Secolo” gdyż naród włoski dosyć ma bezowocnej rzezi. Rząd naraża się swym uporem na gniew ludu, który wybuchnąć może z żywiołową siłą i zmieść niedołączonych polityków z widowni świata.”

W ten sam sposób, mimo niesłychanych szykan cenzury, przemawia prasa francuska.

Konferencja z kanclerzem.

BERLIN, 28.8. — Kanclerz Rzeszy odbył dziś w południe dłuższą naradę z posłem do parlamentu, drem Naumanem. Konferencja ta miała miejsce w pałacu kanclerskim, dokąd dr. Nauman został w tym celu specjalnie zaproszony.

Zjazd Robotników i Socjalistów w Westminsterze.

LONDYN, 28.8. — Biuro Reutersa donosi: Dzisiaj przed południem w

Sala Koncertowa, ulica Dzielna № 18.

Sobota, dnia 8 września 1917 r. o g. 7 i pół wiecz.

Jedyny wieczór kameralnych tańców

Olgi Desmond

Program: Mozart—Menuet z „Symfonji Es-dur; Schulze—Już zabłysnął Maj; Chopin—Walc F-moll op. 69 № 1; Scharwenka — Polski tańiec; Grieg—Nastroj poranny; Delibes—Naila-walc; Gounod—Walc z Fausta; Chopin—Nokturn-Andante.

Bilety od 1 mk. do 8 mk. u Alfreda Straucha, Dzielna № 12.

Telegramy własne

Posłuchanie w kwaterze głównej.

BERLIN, 28.8. (w). — Urzędowo. Wczoraj przed południem w wielkiej kwaterze głównej, cesarz Wilhelm, w obecności ministra stanu d-ra Schmidta, przyjął na audjencji arcybiskupa hr. Huyn'a, do którego dziecezji należy również hrabstwo Glatz. Pozatem cesarz udzielił posłuchania baronowi v. Bissingowi, który przedstawił do zwrotu orderu po zmarłym ojcu swym, gen. gubernatorze baronie v. Bissingu. Wymienieni panowie, jak również znajdujący się w świecie arcybiskupa tajny radca papieski, dr. Krupik—zostali następnie u cesarza na obiedzie.

Nowa Czheidzego.

PETERSBURG, 28.8. (w) — Pet. Ag. Tel. donosi: Na odbytym w dniu 27 b. m. kongresie w Moskwie, prezes rad robotniczo-żołnierskich, Czheidze, wszedł na mównicę wśród owacyjnych okrzyków lewicy „Niech żyje przywódzca rewolucji rosyjskich!“ i w imieniu przedstawicieli szeregu zjednoczeń demokratycznych odczytał oświadczenie, w którym zaznaczono,

że do odrodzenia armji i kraju oraz, że tylko wielka moc, oparta na niezliczonych masach narodu może wprowadzić ojczyznę z krytycznego położenia i zwyciężyć zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych wrogów. Odnosił do spraw narodowości, deklaracja ta głosi, iż rząd tymczasowy pozostawia poszczególnym ludom swobodę stanowienia o swoim losie, z zastrzeżeniem co do udzielenia na to w pierw pozwolenia ze strony konstytuandy.

Mówca zakończył referat wezwaniem pod adresem rządu prowizorycznego, który winien posiadać najwyższą i absolutną władzę.

Ultra-demokratyzacja.

BERLIN, 29.8. (w). Do „Lok. Anz.“ donoszą ze Sztokholmu, że na burmistrza Kronsztatu wybrano zwykłego szeregowca, a na sekretarza gminy—młynarza.

Z frontu włoskiego.
WIEN, 28.8. (w). Z kwatery wojennej pod datą 28 b. m. wieczorem donoszą: Na płaskowzgórzu św. Ducha i na wschód od Gorycji—przy niezmienionem położeniu—trwa w dalszym ciągu zacięta walka.

Polska Krajowa Loteria Klasyczna R. G. O.

Najstarsza Loteria.
Największe wygrane.



Najkorzystniejsze warunki
Najpewniejsza gwarancja.

Niniejszem zawiadamiam, iż losy do II klasy R.G.O. w Warszawie nadeszły i są do wymiany u pp. kolektorów

Nadmieniam, że kolektora obowiązuje wymiana biletu na 2-gą klasę do 10 września. Po powyższym terminie kolektor ma prawo sprzedania losu drugiej osobie.

Reprezentacja Loterii Klasycznej R. G. O. w Warszawie,
na Łódź i Okr. Łódzki
ANTONI DOBRUCKI, Łódź, Piotrkowska 96.

II-ie Polskie ośmioklasowe Gimnazjum filologiczne

w Łodzi — Placowa 13.

Egzamina wstępne i poprawkowe rozpoczną się w poniedziałek, dnia 27 sierpnia r. b. o godz. 10 rano.

Egzamina do klasy wstępnej — w sobotę, dnia 1 września o godz. 9 rano. Początek lekcji w poniedziałek, dn. 3 września o g. 9 r. W nadchodzącym roku szkolnym przy Gimnazjum czynną będzie klasa podwstępna, do której przyjmowani będą chłopczy bez egzaminów. Podania przyjmuje Kancelarja Gimnazjum codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—2 p. południu

W PROGIMNAZJUM POLSKIM JOZEFRA RADWANSKIEGO

w Łodzi, Zawadzka 9,

egzaminu wstępne rozpoczną się dnia 29 sierpnia r. b.,
lekcje dnia 3 września r. b.

8-kl. Gimnazjum im. El. Orzeszkowej

Spacerowa 21.

Początek egzaminów dnia 31-go sierpnia 1917 r.
Rozpoczęcie lekcji 5 września.

== Są jeszcze wolne miejsca w klasie 8-iej. ==

Dyrektor
A Dominikiewicz.

7-iklasowe Gimnazjum Polskie

z kl. wstępnej
S. T. RAJSKIEJ

Sienkiewicza Nr. 37. Sienkiewicza Nr. 37.

Zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzamina wstępne i poprawkowe rozpoczną się dn. 30 sierpnia. Lekcje 4-go września. Kancelarja otwarta codziennie od godz. 10—12 i od 4—6.

Pierwsze Polskie Gimnazjum Żeńskie

Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej

Wólczńska 55.

Egzaminu wstępne i poprawkowe 1-go września, lekcje 5 września. Kancelarja szkolna otwarta codziennie od godziny 11 do 3-iej.

W Gimnazjum filologicznym A. ZIMOWSKIEGO

przy ulicy Targowej № 85 i 87.

egzaminu poprawkowe i wstępne łącznie do klasy V odbędą się w dniu 28, 29 i 30 sierpnia, lekcje zaś rozpoczną się dnia 3 września. Kancelarja czynna jest codziennie od godz. 10 rano do 1 po poł.

Przy szkole znajduje się internat pod bezpośrednim zwierzchnictwem przełożonego i Wychowawcy ks. prefekta.

Dojazd tramwajami № 10 do ul. Głównej róg Targowej, i № 4 do ul. Widzewskiej róg Fabrycznej.

Dyrektor
Bronisław Knotho.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjny)

Oddziały Łódzkie: I Zachodnia 31, II Pasaż Mejera Nr. 11 (róg Sienkiewicza 23).

Zawładanią, iż 12 września 1917 r. i dni następnym odbędzie się w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej № 31

LICYTACJA

celem sprzedaży zastawów nieprorogowanych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I Zachodnia № 31 i w Oddziale II Pasaż Mejera № 11 (róg Sienkiewicza 23). Podczas licytacji orolngata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowaną niebędzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w Nowym Kurjerze Łódzkim. Jednocześnie sprzedane będą zastawy uprzednio ogłoszone w № 112 z d. 26/8 1917 r. Procent należy już wpłacać.

Polskie Seminarjum Nauczycielskie

Nowe-Targowa 16.

Podania kandydatów na kurs I i II kancelarja Seminarjum przyjmuje codziennie w godzinach 10—12 przed południem.

Egzaminu rozpoczną się dnia 1 września.

Dyrektor Seminarjum.

SZKOŁA TECHNICZNA

w Łodzi, Pańska 9 róg Zawadzkiej.

Kurs przygotowawczej klasy obejmują następujące przedmioty: arytmetyka i algebra w zakresie kursu 3-ich klas szkoły średniej, geometria (poglądowa), przyroda i geografia, język polski i niemiecki, rysunki, kreślenie i kaligrafia rondo. Zapis kandydatów do tej klasy odbywa się bez egzaminu codziennie.

Do specjalnych klas przyjmujemy kandydatów i kandydatki po zdaniu odpowiedniego egzaminu lub ze świadectwem szkolnem. Kończący szkołę otrzymuje dyplom pomocnika inżyniera budowy, elektrotechniki lub mechaniki. Dla kandydatów i kandydatek z wykształceniem średnim całkowity kurs rozłożono na 1 i pół roku.

Nauka teoretyczna i praktyczna. Całkowity kurs trwa 3 lata.

Bliższych informacji udziela kancelarja codziennie między 3—7.

Wykłady rozpoczną się 1 września.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej

zawładanią niniejszym p. p. Akcjonariuszów, że w środę, dnia 5-go września r. b. o godzinie 4-iej po południu odbędzie się.

4-te Zwyczajne Ogólne Zebranie w lokalu Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, na Nowym Rynku
PORZĄDEK DZIENNY:

1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej i zatwierdzenie bilansu za 1916 rok. 2) Wybory jednego członka Zarządu, jednego kandydata i pięciu członków komisji rewizyjnej. 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1917. 4) Zatwierdzenie funduszu do dyspozycji na wydatki nieprzewidziane, 5) Sprawy bieżące.

P.P. Akcjonariusze, życzący sobie przyjąć udział w Obradach Ogólnego Zebrania, obowiązani są w myśl § 57 ustawy, złożyć swe akcje lub kwity depozytowe najpóźniej do dnia 29-go sierpnia w Banku Handlowym w Łodzi lub w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu w Zgierzu, gdzie będą przechowywane aż do ukończenia Ogólnego Zebrania.

4-klas. Progimnazjum żeńskie

M. Hansenówny

ul. Piotrkowska Nr. 209.

Egzaminu wstępne rozpoczęły się 27 sierpnia, lekcje 27 sierpnia. Zapisy uchenio przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od godz. 9 do 12-iej i od 2 do 6-iej.

RESZTKI

Z powodu likwidacji ineresu nabyt można bardzo tanio różne resztki szewiotu, alpagi. Towar na damskie męskie i dziecinne ubrania i okrycia, towar specjalnie na bluzki dla skautów, różne towary na bluzki mousselin de lain w różnych kolorach wielki wybór rozmaitych chustek, barehany letnie i zimowe białe; surowe i kolorowe różne cajtgi, jak również duży wybór innych towarów, Łódź, ul. Włdzewska 40 m. 10 front II-gie piętro na prawo. Ceny niskie lecz stałe.

Lekarz Dentysta

P. Zytnicka

Godz. przyjęć: 10—1 i 3—7. w
Konstantynowska 9 I.

Lekarz-dentysta

S. GORDIN
Konstantynowska № 18.

Przyjmuje od 10—1 i od 3—7

OGŁOSZENIA DROBNE

Bryczkę lekką z uprzężą kupię. Tazzycki ul. Kunitzera № 4 Włdzew. 1

Do sprzedania pół kryty wolant w dobrym stanie u Włdz. J. Matiatko w Konstantynowie pod Łodzią. 1

Meble sprzedaje po cenie kosztu Orla 23. stolarnia. 15

Potrzebna uzdolniona podręczna do robót krawieckich. Sortownia Chrześcijańska: ul. Piotrkowska 174. 1

Potrzebna czterech słusarzy do fabryki Liebmana w Kutnie. Płata 5 marek dziennie 1

Potrzebna prasowaczka. Zawadzka № 23. 2

Zaginęła legitymacja na chleb wydana dla 3-ech osób z ul. róg Smugowej i Franciszkańskiej na imię Stanisława Adamia. 1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Antoniny Jeziorek. 1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Apolonji Gryczki. 1

Zaginęła legitymacja na chleb dla 5-ciu osób, wydana z Bazarnej № 10 na imię Jadwigi Galant. 1

Zaginął paszport niemiecki, famlijny wydany w Łodzi na imiona Janiny i Jerzego Baranteckich. 1